

W Holandii pobieranie filmów pozostaje legalne

27 grudnia 2011

HOLANDIA. Pobieranie filmów i muzyki było legalne i na razie takim pozostanie. Parlament Holandii zablokował plan rządu dotyczący zmian w prawie autorskim.

Na początku grudnia informowaliśmy w Dzienniku Internautów, że rząd w Bernie podjął decyzję o pozostawieniu prawa autorskiego bez zmian. Była to odpowiedź na nawiązanie przemysłu rozrywkowego, który domagał się podjęcia zdecydowanych kroków przeciwko wymianie plików, która miała rzekomo uderzać w ich przychody. Na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości wykonano badania dotyczące wpływu tego zjawiska na społeczeństwo. Uznano, że serwisy p2p mają jedynie charakter wspomagający, niemający negatywnego wpływu na poziom zarobków wytwórni.

Z identycznym problemem w postaci nacisków boryka się także rząd Holandii. W świetle obowiązującego obecnie tam prawa pobieranie plików z muzyką czy filmami na własny użytek jest dozwolone. Przemysł rozrywkowy chciał to zmienić, władze w Hadze uległy lobbingsowi. Zaproponowano rozwiązanie, które zmieniałoby prawo autorskie. Jednak na drodze stanął parlament w Hadze, który tuż przed Bożym Narodzeniem wniosek w tej sprawie odrzucił – informuje TorrentFreak.

Głosowanie poprzedziła wielomiesięczna debata. Ostatecznie członkowie parlamentu doszli do wniosku, że wprowadzenie wnioskowanych przez rząd zmian może zagrozić otwartości internetu, a także swobodnemu przepływowi informacji. Podniesiono także problem inwigilacji obywateli, wiążący się z koniecznością monitorowania aktywności internautów.

Parlament obawiał się także, że penalizacja wymiany plików sprawi, że posiadacze praw autorskich zaczną masowo pozywać indywidualnych internautów do sądów, co oznaczać będzie

powtórkę sytuacji ze Stanów Zjednoczonych.

Warto także w tym momencie zaznaczyć, że Holandia jest kolejnym krajem, który nie zamierza rozwiązać problemu piractwa i rzekomych strat przez nie wywoływanych poprzez karanie internautów. Parlament w Hadze uznał, że to dostawcy treści powinni więcej uwagi poświęcić stworzeniu realnych i legalnych alternatyw dla pirackich serwisów. Wtedy problem sam by się rozwiązał.

Wcześniej z penalizacji działań użytkowników internetu zrezygnowały także Australia oraz Irlandia.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: TorrentFreak

Źródło: [Dziennik Internautów](#)